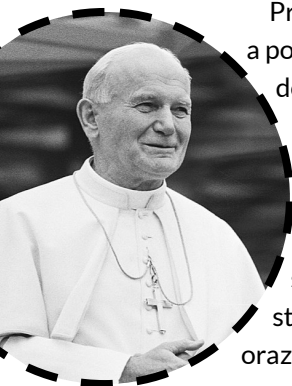


VI. WIERNOŚĆ MAŁŻEŃSKA

Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II:



Pragnę teraz zaprosić wszystkie zgromadzone tutaj małżeństwa – a pośrednio stąd, ze Szczecina, wszystkie małżeństwa na ziemi polskiej – do odnowienia ślubowań małżeńskich wobec Matki Bożej w Jej fatimskim wizerunku! Ten wizerunek będzie na końcu Mszy św. ukoronowany. Drodzy bracia i siostry!

„Niech w was przebywa słowo Chrystusa z całym swym bogactwem” (por. Kol 3, 16). To słowo stało się waszym udziałem. Stało się poniekąd waszym słowem od dnia, kiedy wypowiedzieliście na stopniach ołtarza: „Ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci”. (11 czerwca 1987 r. Szczecin)

Wierność powołaniu, czyli wytrwała gotowość „królewskiej służby”, posiada szczególne znaczenie dla tej wielorakiej budowy, gdy chodzi o zadania najbardziej zobowiązujące, od których też najwięcej zależy w życiu naszych bliźnich i całej społeczności. Taką wiernością swemu powołaniu winni się odznaczać małżonkowie, jak to wynika z nierozzerwalnego charakteru sakramentalnej instytucji małżeństwa. (Redemptio hominis, 21)

Analogiczny jest przypadek małżonka rozwiedzionego, który – zdając sobie dobrze sprawę z nierozzerwalności ważnego węzła małżeńskiego – nie zawiera nowego związku, lecz poświęca się jedynie spełnianiu swoich obowiązków rodzinnych i tych, które wynikają z odpowiedzialności życia chrześcijańskiego. W takim przypadku przykład jego wierności i chrześcijańskiej konsekwencji nabiera szczególnej wartości świadectwa wobec świata i Kościoła, który tym bardziej winien mu okazywać stałą miłość i pomoc, nie czyniąc żadnych trudności w dopuszczeniu do sakramentów. (FC, 83)

Małżonkowie chrześcijańscy mają zatem prawo oczekiwać od osób bezwzględnie dobrego przykładu i świadectwa dożgonnej wierności swemu powołaniu. Jak dla małżonków dochowanie wierności bywa niekiedy trudne i wymaga ofiary, umartwienia i zaparcia się siebie, tak samo może być ono trudne dla osób bezwzględnie. Wierność ich, także w czasie ewentualnej próby, winna być zbudowaniem dla wierności małżonków (FC, 16)



Dawanie świadectwa bezcennej wartości nierozzerwalności i wierności małżeńskiej jest jednym z najcenniejszych i najpilniejszych zadań małżonków chrześcijańskich naszych czasów. Dlatego wraz ze wszystkimi Braćmi, którzy brali udział w Synodzie Biskupów, pochwalam owe liczne pary małżeńskie, które choć napotykają na niemałe trudności, to jednak zachowują i rozwijają dobro nierozzerwalności, wypełniając w ten sposób pokornie i odważnie powierzone im zadanie; zachęcam je, aby były w świecie „znakiem” – maleńkim i cennym znakiem, niekiedy poddanym próbie, lecz zawsze odnawiającym się – tej niestrudzonej wierności, z którą Bóg i Jezus Chrystus miłują wszystkich ludzi i każdego człowieka. Koniecznie trzeba podnieść też wartość świadectwa tych małżonków, którzy, opuszczeni przez partnera, dzięki mocy wiary i nadziei chrześcijańskiej nie wstąpili w nowy związek. (FC, 20)

Tak jak każda droga do świętości, również i wasza, drodzy małżonkowie, nie jest łatwa. Codziennie stawiacie czoło trudnościom i próbom, aby dochować wierności swojemu powołaniu, budować harmonię małżeństwa i rodziny, spełniać swoją rodzicielską misję i uczestniczyć w życiu społecznym.

Łaska sakramentu wspiera was i pomaga wam nieustannie wznosić ręce ku niebu, tak jak Mojżesz, o którym mówiło pierwsze czytanie (por. Wj 17, 11-12). Kościół jest z wami i pomaga wam swą modlitwą zwłaszcza w momentach trudnych. (21 października 2001 r., Rzym)

MYŚLI DO REFLEKSJI:

Fundamentem jedności i nierozzerwalności małżeńskiej jest wierność. Dziś jest ona wystawiana nieustannie na próbę. Dlatego pomyśl:

- Co stanowi fundament dla prawdy o nierozzerwalności małżeństwa?
- Jak ważne jest dla dzisiejszego świata świadectwo wierności małżonków?
- Jak Bóg i Kościół wspierają zachowanie postawy wierności przez małżonków?



Miejsce na notatki:

